



## The Holy See

---

### **DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II AI PELLEGRINI POLACCHI GIUNTI A ROMA**

**PER ONORARE FRANCESCA SIEDLISKA** *Lunedì, 24 aprile 1989* DRODZY PIELGRZYMI, uczestnicy i świadkowie beatyfikacji Służebnicy Bożej Franciszki Siedliskiej, Siostry Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Bracia i Siostry! 1. "DLA WSZYSTKICH jasne jest, że wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości, dzięki zaś tej świętości chrześcijan, także w społeczności ziemskiej rozwija się bardziej godny człowieka sposób życia". Tak mówi o świętości Sobór Watykański II. Jakżeż prawdę tę zrealizowała w swoim życiu i poprzez swoje dzieło błogosławiona Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, założycielka Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu! Niebo ziemi, ziemia Bogu! Na mocy sakramentalnej łaski wezwani jesteśmy wszyscy bez wyjątku i każdy z osobna, we wspólnocie Kościoła, według otrzymanego daru, do doskonałej miłości Boga, a tym samym do miłości bliźniego, do tego by w każdych warunkach życie ludzkie czynić coraz bardziej godnym człowieka. Dziękujemy nieustannie Bogu, że takich ludzi nie brakowało w historii naszego Narodu, że nie brakowało ich w czasach krytycznych, w czasach próby, gdy ważyły się losy naszej Ojczyzny, jej córek i synów, że nie brakuje ich, jak ufamy, dzisiaj. "Gdyby Pan nie był po naszej stronie . . . gdy ludzie przeciw nam powstawali, wtedy połknęliby nas żywcem . . . sidło się porwało, a my jesteśmy wolni. Nasza pomoc w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię". 2. W taki właśnie kontekst rozwoju historii zbawienia na ojczystej ziemi wpisała się nasza Błogosławiona, dla której tu jesteśmy. Cieszę się i dziękuję w sposób szczególny Bogu za to, że właśnie mnie było dane dołączyć jej imię do tych, którzy zapisani są w niebie, a tym samym postawić ją na przedłużeniu dziedzictwa świętego Wojciecha, świętego Stanisława, świętego Jacka, błogosławionej Jadwigi królowej; że stała się ona - razem z błogosławionymi Albertem Chmielowskim, Rafałem Kalinowskim, Honoratem Koźmińskim - szczególnym świadkiem rozwoju historii zbawienia i żywotności człowieka, narodów i ludów, które pozostają wierne swojemu powołaniu, że stała się świadkiem i współtwórczynią odrodzenia się w Bogu naszego Narodu, gdy na jego horyzoncie zdawały się gasnąć wszystkie inne światła. Z tego samego źródła i korzenia wyrasta współczesny nam święty Maksymilian Maria Kolbe, patron naszych trudnych czasów. 3. Our saints have always been a sign of the unity of our nation, prophets and promoters of that unity. We need only recall the importance in our history of Saint Stanislaus and his shrine at Wawel. Today we have been brought together by the new Beata, who stirs up our faith, hope and love. I am pleased to greet in this gathering my brothers Archbishops and Bishops from Poland, the United States and Australia. I extend warm greetings to the many priests and faithful from England, France, Cracow and Chicago, Częstochowa and Philadelphia, from Gdańsk, Gdynia and Baltimore, from Warsaw and Detroit, from the Dioceses of Przemyśl and Pittsburg, from Słupsk, Elbląg, Rawa Mazowiecka and from Altoona-Jonstown, from Cleveland, Erie and Bridgeport. My very special greeting and welcome goes to the spiritual daughters of Mother Mary of Jesus the Good Shepherd: the Superior General of the Sisters of the Holy Family of Nazareth, Sister Celeste Słowik, along with the General Council and Sisters from Italy and France, the

Provincial Superiors and Sisters representing every Province of the Congregation - the two Polish Provinces, in Cracow and Warsaw, the four Provinces in the United States, of Chicago, Philadelphia, Monroe and Pittsburgh, as well as the Province in England and the Vice-Province in Texas and in Australia. From Texas there has also come a pilgrim group of healthcare workers from the two hospitals of the Nazareth Sisters. I greet and bless all the individual pilgrims and friends of the Sisters of the Holy Family of Nazareth, together with all those who are spiritually united with us, and all who in their daily labours remain faithful to their vocation and by following Christ renew the face of the earth. Błogosławiony Bóg w świętych swoich! Uroczyste życzenie, które w tej szczególnej chwili kieruję do was, pragnę zamknąć w słowach, jakie Błogosławiona zapisała w swoim notatniku: "Serce twoje niech będzie Nazaretem przez udoskonalenie spraw codziennych. Niech będzie Kalwarią przez znoszenie małych krzyżyków. Niech będzie Wieczernikiem przez wierność dobrym natchnieniom. Niech będzie niebem przez ducha adoracji, czci i wdzięczności".

4. Kościół wdzięczny jest nowej Błogosławionej za to, że na sercu swojego zgromadzenia położyła w szczególny sposób sprawę modlitwy, pracy i osobistego oddania za Papieża i święty Kościół katolicki, że jako wzór do naśladowania dla swoich sióstr postawiła życie ukryte i cnoty Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Za to, że Zgromadzenie to związała na trwałe z Rzymem, który przemawiał do niej swoim uniwersalizmem i otwartością na wszystkie ludy, rasy i narodowości. Za to, że w trudnościach, przeciwnościach i cierpieniach czuła się "przybita do Krzyża miłosną wolą naszego Pana" i duchowość taką zaszczerpiła swojej wspólnocie nazaretańskiej. Z jej duchowości zrodziła się między innymi ofiara jedenastu sióstr rozstrzelanych 1 sierpnia 1943 roku w Nowogródku przez hitlerowców, które modliły się: "Boże, jeżeli potrzebna jest ofiara z życia, przyjm ją od nas . . . a spraw, aby uwolnieni zostali ci, którzy mają rodziny". Kościół wdzięczny jest Błogosławionej Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza za to, że dostrzegła potrzebę zajęcia się dziećmi pozbawionymi opieki religijnej w rodzinie, ubogimi, opuszczonymi, chorymi, potrzebującymi pomocy, starcami, osobami niepełnosprawnymi, samotnymi matkami. Dziękuje jej i zgromadzeniu za wielką pracę wśród polskiej emigracji w Stanach Zjednoczonych, we Francji i w Anglii. Kościół jest jej wdzięczny przede wszystkim za to, że stała się apostołką rodziny, że w odrodzeniu rodziny i kształtowaniu duchowości małżeństwa widziała warunek odrodzenia narodu, całego życia religijnego, społecznego i moralnego w trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej i narodowej, wśród pogłębiającej się apatii społecznej i odpywianie sił twórczych na emigrację; że stała się apostołką godności ogniska domowego, godności rodzicielskiej, świadectwem wiary i wyzwaniem przeciwko laickiej koncepcji życia, której doświadczyła częściowo we własnej rodzinie i środowisku. Dlatego w Konstytucjach z 1887 roku napisała: "Celem, dla którego istnieje to Zgromadzenie jest współdziałanie z Chrystusem i Jego Kościołem, by Królestwo Boskiej Miłości, które ten Syn Boży z nieba na ziemię przyniósł i które naprzód w Świętej Rodzinie z Nazaretu rozkwitło, wśród siebie i wśród innych, szczególnie zaś w rodzinach chrześcijańskich zaszczerpić i szerzyć". Apostołka swoich czasów pozostaje dla nas prorokinią i wzorem.

5. Zagrożenia podobne. Źródła odnowy te same. W klimacie wiosny, liturgiczny kalendarz Kościoła w Polsce przybliży nam osoby i dzieło naszych wielkich Patronów świętych Wojciecha i Stanisława; ukazuje nam na Jasnej Górze naszą Matkę, która Ojcowie nasi obrali za Królową Ojczyzny. W tym samym klimacie Kościół w Polsce otrzymuje nową Błogosławioną, nowy Dar i nowy Znak obecności Boga wśród nas i skuteczności jego tajemnicy Paschalnej. Starajmy się o tym pamiętać w życiu naszym codziennym. Bądźmy świadomi owych "wielkich dzieł Bożych", które dokonały się na naszej ziemi i które nie przestają się dokonywać. Wydaje się, że Ojczyzna nasza stanęła wobec nowych możliwości, że jej synowie i córki będą mogli coraz pełniej decydować o jej losie, o jej kształcie, o jej przyszłości. Potrzeba zatem mądrości. Potrzeba wierności Przymierzu z Bogiem, nowego twórczego trudu. Nowych świętych. Nauki, która płynie z historii i od tych, którzy Ojczyznę prawdziwie miłowali. O tę mądrość i rozwagę, o miłość i ducha służby wspólnemu dobru, o odwagę - modłę się zawsze, a dziś modłę się także za przyczyną Błogosławionej Franciszki Siedliskiej, Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza, Nazaretanki. *A pellegrini di lingua francese* JE SUIS HEUREUX de saluer Monsieur le Cardinal Louis-Albert

Vachon, Archevêque de Québec, les Evêques qui l'entourent, les Sœurs Augustines de la Miséricorde de Jésus et tous les pèlerins venus du Canada et de France pour participer à la béatification de Marie-Catherine de Saint-Augustin. Votre présence est un beau témoignage du rayonnement de cette religieuse d'un siècle passé qui n'a pas cessé d'être présente parmi ses Sœurs et dans toute l'Eglise du Québec. De tout cœur, je partage la joie des Sœurs Augustines qui voient honorée l'une des leurs, alors qu'elles vont célébrer le trois cent cinquantième anniversaire du départ, de Dieppe vers le Nouveau Monde, des premières religieuses missionnaires. En Marie-Catherine de Saint-Augustin, seconde Bienheureuse de l'Institut, vous reconnaissez, mes Sœurs, le mérite d'une jeune femme qui a su épanouir toutes les richesses de votre vocation, dans une réponse totalement généreuse à l'appel du Seigneur. En particulier, Marie-Catherine nous rappelle la grandeur de la pastorale de la santé. A l'Hôtel-Dieu, elle entourait les malades à la fois des meilleurs soins possibles du corps et d'une sollicitude spirituelle qui traduisait sa propre oblation au Seigneur. Pour ceux et celles qui assistent aujourd'hui les malades, elle donne l'exemple du respect de la dignité de l'être humain dans sa fragilité et d'une solidarité chrétienne qui va jusqu'à la communion à la Passion rédemptrice de Jésus. Chers amis, en proclamant la sainteté de cette religieuse hospitalière et missionnaire, l'Eglise présente aux femmes d'aujourd'hui une femme qui illustre toute la beauté de la vie consacrée. Le caractère exceptionnel de son expérience mystique, ses luttes et sa souffrance secrètes ne doivent pas la faire considérer comme éloignée de nous: elle observait avec fidélité les obligations de la vie de communauté et accomplissait ses tâches avec compétence. C'est dans ce cadre ordinaire qu'elle parvint au niveau élevé de sainteté qui ne fut manifesté que plus tard. Souhaitons qu'elle donne à des jeunes filles d'aujourd'hui le désir d'offrir, comme elle, leur vie au Seigneur. A l'occasion de cette béatification, nous rendons grâce pour toute l'admirable génération d'hommes et de femmes qui ont fondé l'Eglise au Québec. Nous confions aujourd'hui à l'intercession particulière de Marie-Catherine la vitalité et le dynamisme de cette Eglise.

*Ai fedeli spagnoli* SALUDO AHORA con particular afecto a todas las personas de lengua española venidas a Roma, centro de la catolicidad, para la solemne Beatificación de dos preclaros hijos de la Recolección agustiniana: Martín de San Nicolás y Melchor de San Agustín. Al exaltar al honor de los altares a estos dos mártires de la fe, la Iglesia desea presentarlos como modelos eximios de encendido amor a Cristo y de entrega sin límites a los hermanos. Ellos llevaron hasta sus últimas consecuencias las palabras del Maestro: "Quien quiera salvar su vida la perderá; pero quien pierda su vida por mí y por el Evangelio, la salvará". ¿Cómo no sentirnos interpelados ante el ejemplo de estos dos religiosos que en plena juventud, dijeron adiós a sus familias, a su tierra, a su patria y marcharon a afrontar los mayores riesgos por predicar el Evangelio de Cristo? Los tormentos no pudieron doblegar la fuerza de su fe, porque los Beatos Martín y Melchor bien sabían que la sangre de mártires es semilla de cristianos. Zaragoza y Granada se glorían hoy por contar entre sus hijos a dos campeones de la fe y de la caridad, que han de ser aliento y estímulo para cuantos en nuestros días hacen presente y operante aquel espíritu misionero y evangelizador que tan fecunda ha hecho la historia de la Iglesia en España. A todos los aquí presentes y a vuestras familias imparto complacido la Bendición Apostólica.

*Ai fedeli giunti dal Brasile* A BEATA Maria Margarida Caiani fez a opção por Cristo crucificado, que amava no símbolo do seu divino Coração, n'Ele amando os necessitados, os últimos e os mais "pequeninos"; e deixou este lema às filhas espirituais que, também no Brasil, a continuam. Ao saudá-las, nas pessoas dos que aqui vieram - também alguns Bispos - saúdo todos os Brasileiros, pensando nos mais pobres e implorando para todos, por intercessão da nova Beata, conforto, esperança e dias melhores.

*A pellegrini italiani* Rivolgo ora un saluto alle suore Minime del Sacro Cuore e al gruppo dei fedeli di Poggio a Caiano, in diocesi di Pistoia, che prendono parte a questa udienza, dopo aver assistito alla solenne cerimonia di ieri per la elevazione agli onori degli altari della nuova beata Maria Margherita Caiani. Mi rallegro con voi religiose, che vi alimentate al carisma di così eletta fondatrice e con voi tutti che vi onorate di annoverare la beata tra i figli illustri della vostra terra. Mettetevi alla sua scuola, imparate da lei la tenerezza materna, l'equilibrio, la sapienza e soprattutto la

dedizione verso gli altri: bastava il suo portamento amorevole per infondere in coloro che la accostavano tanta fede, tanto conforto e tanta speranza. Imitate la sua gioia interiore, non la gioia effimera di questo mondo, ma quella che le derivava dall'amore di Gesù, dalla devozione al Sacro Cuore. La fede in Gesù crocifisso e risorto, sia in voi, come già nella beata Maria Margherita, ispiratrice di ideali cristiani generosi, di rinnovamento spirituale e di sicuro orientamento al progresso morale e civile. Saluto pure i delegati di Rinascita Cristiana che in occasione del loro Convegno nazionale a Roma, hanno manifestato il desiderio di incontrare il Papa, per esprimergli sentimenti di devozione e di fedeltà. Vi ringrazio di cuore per tale gesto di fede e di ossequio, e vi esprimo apprezzamento per la attività culturale e formativa, che il vostro movimento svolge per promuovere tra il ceto medio un'evangelizzazione appropriata e una spiritualità laicale rispondente alle esigenze culturali dell'ambiente intellettuale e sensibile agli interrogativi della cultura moderna e alle conquiste del pensiero scientifico e filosofico. La vostra vita interiore, la vostra testimonianza, il vostro insegnamento siano sempre improntati al fervido zelo cristiano affinché la società moderna rinasca alla luce della verità e della grazia! Saluto infine le suore Maestre di santa Dorotea, le quali insieme con i loro operatori e le loro cooperatrici sono convenute a Roma per commemorare il centocinquantenario di fondazione del loro istituto, sorto ad opera del servo di Dio Luca Passi. Il vostro convegno riveste particolare importanza, trattandosi di approfondire la conoscenza del vostro fondatore e di ricopiarne le virtù, al fine di stimolare e di migliorare le varie forme in cui si articola la vita religiosa e di apostolato del vostro istituto. Vi accompagno con la mia preghiera affinché non manchino al vostro lavoro la luce e l'assistenza particolare dello Spirito Santo. © Copyright 1989 - Libreria Editrice Vaticana